



## ZAPROSZENIE „NA JAJECZKO”

Nie zawsze wypada taka możliwość, kiedy można zebrać większość Polonii kaliningradzkiej z okazji jakiegokolwiek święta lub uroczystości. Na przykład, jak zgromadzić Polaków przed świętem Wielkanocnym? Przecież każdy ma jakieś swoje rodzinne plany, zadania, zamiary.

Tym razem miłą niespodzianką dla wielu Polonusów było zaproszenie „na jajeczko” do Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie. To naprawdę było czułe spotkanie przedstawicieli miejscowych polskich przedsiębiorców, wykładowców i nauczycieli języka polskiego w Kaliningradzie, młodzieży i uczniów uczących się polskiego.

Konsul RP do spraw Polonii Marek Juzepczuk serdecznie powitał zebranych gości i przekazał głos księdzu prałatowi Jerzemu Steckiewiczowi. Ksiądz Jerzy zauważył, że polska tradycja dzielenia się jajeczkiem wielkanocnym jest symbolem życia wiecznego, pobłogosławił posiłek postny na stole.

Obecni podzielili się tradycyjnym jajkiem, skosztowali wiele polskich dań postnych, pod ciężarem



których zginął się duży stół. A przy takim spotkaniu każdy obecny miał możliwość złożyć życzenia z okazji nadchodzącego Święta Zmartwychwstania Pańskiego, porozmawiać między sobą jak również z Konsulem Generalnym i innymi pracownikami Konsulatu na różne tematy.

Takie spotkanie, obcowanie przy polskim stole jeszcze bardziej jednoczy naszych członków Polonii, jak również z Polską poprzez polskie i chrześcijańskie tradycje.

W imieniu Autonomii Kultury Polskiej „Polonia” prezes Helena Rogaczykowska serdecznie podziękowała Konsulowi Generalnemu Jarosławowi Czubińskiemu oraz pracownikom Konsulatu za wspaniale zorganizowane spotkanie przed Wielkim Świętem.

*Kl. Ławrynowicz*

## WIELKANOC – ŚWIĘTA WIARY

W roku liturgicznym jest wiele świąt. Wszystkie są ważne i wymagają od wiernych ich uszanowania i uczczenia swoim udziałem w nabożeństwie. Ale dwa z nich są szczególne: Boże Narodzenie i Wielkanoc. Lecz które z nich jest ważniejsze? Które zawiera więcej treści? Oczywiście, że większość odpowie, że to Wielkanoc jest największym świętem.

Jednak dla innych święta Bożego Narodzenia są ważniejsze, bo cechuje je przede wszystkim radość i uczucie spełnienia. Święta Wielkanocne przeciwnie; nacechowane są powagą. Dzieje się to wbrew otaczającej nas przyrodzie - w grudniu dni są krótkie, jest zimno, barwność otoczenia jest sztuczna. Wielkanoc przebiega w odmiennych warunkach - jest coraz cieplej, słońce świeci ponad 12 godzin, przyroda budzi się do życia. A jednak nastrój obu tych świąt jest odmienny. Dlaczego tak się dzieje, że często pierwszeństwo

dajemy świętom Bożego Narodzenia wbrew temu, że to święta Wielkanocne są nazywane Świętami Świąt? Kwestia w odbieraniu obu tych Świąt i naszych odczuć do nich wynika w głównej mierze z ludzkiego doświadczenia. W każdej rodzinie były narodziny, na świat przychodziło dziecko. Temu wydarzeniu nieodłącznie towarzyszy wielka radość. Oto w rodzinie zjawia się maleństwo, często długo oczekiwane i upragnione. Żaden człowiek nie może być obojętny wobec cudownego daru jakim są narodziny. W święta Bożego Narodzenia też mamy symboliczne narodziny Bożego Dzieciątka. I gdy Liturgia tego dnia przepełniona jest motywami narodzin, radość tego faktu udziela się nam mimowolnie. Jakby podświadomie przenosimy do tych świąt tamtą radość, która była naszym udziałem, gdy w naszej rodzinie pojawiło się dziecko - syn, córka - wnuk, wnuczka, siostra, brat. W święta Wielkiej Nocy nasze przeżycia

i odczucia są zgoła odmienne. Liturgia poprzedzająca Wielkanoc jest bardzo poważna i smutna. Złożenie Jezusa w grobie wywołuje w człowieku wspomnienia chwil, gdy od nas odchodzili nasi najbliżsi - dziadkowie, rodzice, krewni, nawet własne dzieci. To uczucie żalu, bólu, niepowetowanej straty odżywa w naszej świadomości w Wielki Piątek. Potem jest Zmartwychwstanie. Stajemy w tym dniu wobec Prawdy, której nigdy nie doświadczyliśmy, która nie była udziałem żadnego człowieka. Stajemy wobec Prawdy, w którą trzeba uwierzyć. Uwierzyć, że Jezus naprawdę zmartwychwstał i, że zmartwychwstanie będzie także naszym udziałem. I na tym przede wszystkim, polega wielkość Świąt Wielkanocnych. Uczą nas wierzyć w życie wieczne. Brak jest nam jakichkolwiek doświadczeń, że człowiek zmartwychwstanie.